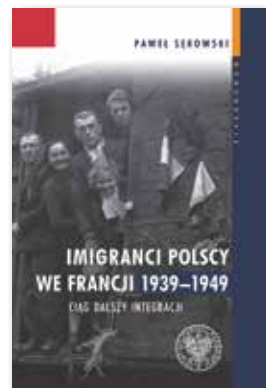


PAWEŁ SĘKOWSKI, *IMIGRANCY POLSCY WE FRANCJI 1939–1949. CIĄG DALSZY INTEGRACJI*, WARSZAWA 2023, ss. 448

Publikacja *Imigranci polscy we Francji 1939–1949. Ciąg dalszy integracji* ukazała się nakładem Wydawnictwa Instytutu Pamięci Narodowej w 2023 r. w ramach centralnego projektu badawczego IPN „Uchodźstwo, emigracja niepodległościowa 1939–1990”. Jej autorem jest Paweł Sękowski, adiunkt w Instytucie Historii Wydziału Historycznego UJ, podejmujący w swoich zainteresowaniach naukowych problematykę społeczności polskiej we Francji. Książka – efekt badań prowadzonych do pracy doktorskiej *Les polonais en France dans l’immédiat après guerre (1944–1949)*, przygotowanej w ramach wspólnego promotorstwa *en cotutelle* na Wydziale Historycznym UJ i Université Paris Sorbonne – Sorbonne IV¹ – została przetłumaczona z języka francuskiego przez Wojciecha Prażucha. Należy dodać, że na podstawie wspomnianej rozprawy doktorskiej autor opublikował w 2019 r. w wydawnictwie Sorbonne Université Press książkę *Les Polonais en France au lendemain de la seconde guerre mondiale (1944–1949). Histoire d’une intégration*.



Publikacja kreśli polskiemu czytelnikowi portret zbiorowy społeczności polskiej we Francji od września 1939 r., czyli napaści niemieckiej na II Rzeczypospolitą i wypowiedzenia przez Francję wojny III Rzeszy, do 1949 r., kiedy nastąpiły poważne zmiany w funkcjonowaniu organizacji polonijnych nad Sekwaną. Udziela również odpowiedzi na pytanie o dziesięcioletni bilans integracji polskiej społeczności, której efekty – jak ustaliła wcześniej Janine Ponty – do 1939 r. nie były znaczące. W uzasadnieniu cezury końcowej autor nie wymienił jednak jeszcze jednego ważnego czynnika – zakończenia reemigracji. Dla osób, które nie odpowiedziały na apel organizacji sympatyzujących z nowo formowaną władzą w Polsce w sprawie reemigracji, rok 1949 oznaczał kres tymczasowości na ziemi francuskiej. Odtąd wejście na proponowaną im przez Francję drogę integracji było nie do uniknięcia. Szkoda także, że w uzasadnieniu ww. cezury autor w ogóle nie odniósł się do problemu zawartego w tytule książki, a mianowicie stopnia integracji w 1949 r.

Paweł Sękowski nie wyjaśnił też we wstępie, jakie „pewne wybrane aspekty” omawia w pracy, kiedy pisze, że „celem niniejszej publikacji jest analiza sytuacji i dziejów społeczności polskiej we Francji w wymiarach społecznym, politycznym i kulturowym,

¹ Dodatkowym, nieformalnym recenzentem pracy doktorskiej była prof. Janine Ponty, najbardziej uznana badaczka dziejów migracji i polskiej społeczności nad Sekwaną, która we francuskim środowisku naukowym zajmującym się tą problematyką otrzymała zasłużone miano pionierki w badaniach historii środowisk migracyjnych we Francji. Jest autorką fundamentalnej pracy *Polonais méconnus. Histoire des travailleurs immigrés en France dans l’entre-deux-guerres*, Paris 1988. Zob. też *eadem*, *Les Polonais en France de Louis XV à nos jours*, Paris 2008; *eadem*, *Les Polonais du Nord ou la mémoire des corons*, Paris 1995 (ostatnie wydanie 2004); *eadem*, *L’immigration dans les textes. France, 1789–2002*, Paris 2003.

obejmującym pewne wybrane aspekty” (s. 12). We francuskim wydaniu książki autor cel jej powstania przedstawił w sposób bardziej przejrzysty – jest nim „analiza sytuacji i dziejów społeczności polskiej we Francji w wymiarach społecznym, politycznym i kulturowym w omawianym okresie”².

Zastanawiające są ustalenia autora, że „wojna spowodowała śmierć 1 mln 60 tys. Francuzów”, skoro z francuskiej literatury wynika, że życie w czasie konfliktu straciło około 600 tys. wojskowych i osób cywilnych³. Liczba ta wynika również ze statystyk podanych przez autora (s. 98). Do zmniejszenia się liczby mieszkańców Francji o około 1,5 mln w stosunku do spisu powszechnego z marca 1936 r. (41 mln 600 tys. osób), oprócz strat ludzkich spowodowanych wojną, przyczyniły się także nadwyzka zgonów naturalnych nad urodzeniami oraz migracje ludności wskutek działań zbrojnych⁴.

Sękowski problematykę polskich imigrantów we Francji omówił w sześciu rozdziałach. W pierwszym z nich, zatytułowanym *Antecedencje: przybycie Polaków do Francji* (s. 21–35), pokrótce przedstawił przyczyny polskiej emigracji zarobkowej do Francji przed 1939 r. W następnym – *Spółeczność polska we Francji podczas II wojny światowej* (s. 36–95), opisał sytuację Polaków nad Sekwaną od wybuchu II wojny światowej. Przeanalizował w nim zagadnienie mobilizacji polskich imigrantów w szeregi WP w tym kraju i ich walki w kampanii francuskiej 1940 r., sytuację polskiej społeczności w obu strefach: tzw. wolnej i w okupowanej, oraz w Alzacji i Lotaryngii (*de facto* anektowanych do III Rzeszy), a także udział Polaków we francuskim ruchu oporu. Zamieszczenie mapy Francji po jej kapitulacji w czerwcu 1940 r. (s. 70) pomaga zobrazować czytelnikom różnice w położeniu społeczności polskiej w tym kraju w pierwszej połowie lat czterdziestych XX w. Los imigrantów polskich nad Sekwaną po 1944 r. autor opisał w rozdziale trzecim *Położenie społeczności polskiej we Francji po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej* (s. 96–156). Wartością tej części książki jest charakterystyka polskiej społeczności (w tym jej struktury zawodowej) jako reprezentatywnej dla ogółu cudzoziemców i populacji we Francji po odzyskaniu przez nią wolności. Zgłębienie tego zagadnienia ułatwiają zamieszczone dane tabelaryczne (s. 98–101, 105–108, 113–118, 127–128, 139–140) oraz mapa rozmieszczenia ludności Francji po II wojnie światowej z podziałem na departamenty, przygotowana na podstawie spisu powszechnego z 10 marca 1946 r. (s. 104). Autor w tym rozdziale poruszył również kwestię sytuacji Polaków deportowanych podczas wojny do Niemiec oraz byłych volksdeutsche narodowości polskiej. Przeobrażenia w polskiej społeczności we Francji wskutek trwającej w latach 1946–1949 reemigracji polskich robotników, ewolucji obyczajów i tradycji oraz przyjmowania naturalizacji Sękowski opisał w rozdziale czwartym *Zmiany wewnątrz społeczności polskiej we Francji w pierwszych latach po II wojnie światowej* (s. 157–203). Historyk charakteryzuje w nim stopniową

² „L’objet principal de recherche de ce livre est d’analyse de la situation et de l’histoire de la communauté polonaise en France dans leurs dimensions sociale, politique, culturelle dans les bornes temporelles posées”. P. Sękowski, *Les Polonais en France...*, s. 19.

³ V. Viet, *La France immigrée. Construction d’une politique 1914–1997*, Paris 1998, s. 145; P. Goetschel, B. Touchebœuf, *La IV^e République. La France de la Libération à 1958*, Paris 2011, s. 58–59; J.P. Rioux, *La France de la Quatrième République*, t. 1: *L’ardeur et la nécessité 1944–1952*, Paris 1980, s. 31 (série „Nouvelle histoire de la France contemporaine”, vol. 15).

⁴ S. Bernstein, *La France des années 30*, Paris 2011, s. 5; J.P. Rioux, *La France de la Quatrième...*, s. 31. Zob. też raporty Ambasady RP i Polskiej Misji Wojskowej we Francji przechowywane w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN), np. AIPN, 2602/97, Raport ekonomiczny, b.d., k. 71.

integrację Polaków ze społeczeństwem francuskim. Z kolei rywalizację przedstawiciele Rządu RP na Uchodźstwie i władz w Warszawie o utrzymanie wpływów w środowisku społeczności polskiej w drodze kontroli administracyjno-konsularnej i pomocy socjalnej autor omówił w rozdziale piątym *Wyzwanie „kontroli” nad społecznością polską we Francji przez polskie władze na uchodźstwie i w kraju* (s. 204–270). Mapa polskiej sieci konsularnej w maju 1945 r. (s. 211) czy dane tabelaryczne dotyczące stacji i obozów zbornych dla ochotników z Francji i Belgii do PSZ (s. 238–239) oraz miejsc koszowania Polaków zgłaszających się do batalionów podległych Rządowi Tymczasowemu Rzeczypospolitej Polskiej (s. 244–245) pomagają czytelnikowi zrozumieć rywalizację obu stron o „rząd dusz” rodaków. W szóstym, ostatnim rozdziale *Ewolucja postrzegania czynników „utrzymania polskości”: od okresu międzywojennego do końca lat czterdziestych* (s. 271–368) Sękowski przedstawił kwestie odnoszące się do zmiany statusu szkolnictwa polskiego we Francji, działalności polskich duszpasterzy w środowisku imigrantów oraz znaczenia i rozmiarów życia stowarzyszeniowego polskiej społeczności. Książkę wieńczy *Aneks* (s. 375–400), w którym zamieszczono m.in. dane statystyczne dotyczące rozmieszczenia cudzoziemców nad Sekwaną powyżej 15. roku życia według departamentu zamieszkania (na podstawie spisu cudzoziemców z 1945 r.) oraz liczby Polaków we Francji w 1946 r. (także według departamentu zamieszkania) czy polskich dzieci w publicznych szkołach podstawowych we Francji.

Na wyróżnienie zasługuje to, że Sękowski ukazał problematykę społeczności polskiej nad Sekwaną z obu perspektyw – polskiej i francuskiej. Przeanalizował materiały archiwalne przechowywane w Archives Nationales w Pierrefite-sur-Seine, Centre des Archives Diplomatiques w La Courneuve, Archives Nationales du Monde du Travail w Roubaix, Archives Départementales du Nord w Lille, The National Archives w Londynie, Archiwum Akt Nowych i Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, a także w zasobach Biblioteki Polskiej w Paryżu, Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Studium Polski Podziemnej i Biblioteki Polskiej POSK w Londynie (s. 401–409). Wykorzystał również polską i francuską literaturę podejmującą zagadnienia polskiej emigracji we Francji, dziejów politycznych i społecznych tego kraju oraz historii i socjologicznych aspektów imigracji nad Sekwaną (s. 411–423).

Pozycja Pawła Sękowskiego jest kontynuacją ustaleń poczynionych przez Janine Ponty, która rozważania na temat historii polskiej społeczności i jej stopniowej integracji zamykała na okresie dwudziestolecia międzywojennego⁵, oraz uzupełnieniem badań socjologicznych, przeprowadzonych m.in. przez Jana Gruszyńskiego i Edmonda Gogolewskiego⁶, dotyczących procesu integracji trzech pokoleń społeczności polskiej, jej życia stowarzyszeniowego i nauczania języka polskiego. Kilkadziesiąt lat później od ustaleń tej trójki badaczy Sękowski przedstawił – na tle innych społeczności cudzoziemskich we Francji po 1944 r. – socjologiczny obraz polskiej zbiorowości. Ukazał ją

⁵ J. Ponty, *Polonais méconnus...*

⁶ J. Gruszyński, *Spoločnosť polska we Francji 1918–1978. Problemy integracji trzech pokoleń*, Warszawa 1981; E. Gogolewski, *L'Enseignement élémentaire polonais du polonais en France après la Seconde Guerre mondiale* [w:] *Les Ouvriers polonais en France après la Seconde Guerre mondiale*, red. E. Gogolewski, Villeneuve-d'Ascq 1992 („Revue du Nord”, hors série Histoire, nr 7); *idem, La Vie associative des Polonais en France après la Seconde Guerre mondiale* [w:] *Les Effets de l'émigration de l'exil dans les cultures tchèque et polonais*, red. H. Jechóva, H. Włodarczyk, Paris 1987.

jako modelowy przykład zbiorowości mierzącej się z wyzwaniami francuskiej polityki asymilacyjnej i integracyjnej, z funkcjonowaniem szkolnictwa cudzoziemskiego (w tym konkretnym przypadku polskiego) oraz problemem powrotu do kraju macierzystego. Stwierdzenie zatem, że Polacy „stanowili grupę, która mierzyła się z wyzwaniami, takimi jak edukacja cudzoziemców we Francji, całokształt francuskiej polityki asymilacji, czy też integracji, wreszcie repatriacja imigrantów do ich krajów pochodzenia” (s. 13), nie formułuje jasno celu książki wydanej w języku polskim.

Autor omówił też czynniki, które oddziaływały na ewolucję stylu życia, obyczajów i tradycji pierwszego i drugiego pokolenia Polaków. Według niego na ich stopniową integrację ze społeczeństwem francuskim miało wpływ m.in. przyjmowanie naturalizacji, ale także osłabienie roli i wpływu polskiego duchowieństwa z powodu nacjonalizacji kopalń, która niosła ze sobą zniesienie etatów duszpasterzy opłacanych przez zarządy tych przedsiębiorstw. Jednak – jak słusznie zauważa – utrzymanie elementów polskiej kultury (w przypadku społeczności polskiej) nie musiało być „co do zasady sprzeczne z integracją w kraju osiedlenia” (s. 197). Chociaż Francja w założeniach swojej polityki dążyła do pełnej asymilacji cudzoziemców z krajem osiedlenia, to większość przedstawicieli polskiej społeczności nie tyle co sprzeciwiała się tej polityce, ile znalazła do niej drogę pośrednią. Stopniowo bowiem oddalali się oni od tradycji kraju pochodzenia i powoli zbliżali do kultury francuskiej. Pomału – w ograniczony sposób – zakorzeniaли się w kulturze i tradycji całej Francji, gdyż miejsca, w których żyli i pracowali, były jej częścią. W przypadku polskiej społeczności jej integracja nie zależała tylko od uregulowań wynikających z polityki asymilacyjnej państwa, lecz także od procesów psychologicznych. Zachodzące zmiany w świadomości społecznej najbardziej widoczne były w sposobie ubierania się, powolnym odchodzeniu od praktyk religijnych oraz niższym poziomie dietetyki. Polki przestawały nosić – jak to było przyjęte w kraju pochodzenia – chusty na głowie, a do kościoła ubierały się na czarno, zakładały sukienki, płaszcze, rękawiczki, kapelusze, trzewiki – nigdy nienoszone przez nie w Polsce. Wraz z upływem lat odległość od macierzy powodowała dystans do tradycji religijnej kraju, co przekładało się na mniejszą frekwencję Polaków na niedzielnych mszach. Dzieci urodzone lub wychowane nad Sekwaną inaczej niż ich rodzice pojmowały kwestie związane z założeniem rodziny. Jak ustaliła Ponty, polscy imigranci mieli mniej dzieci we Francji niż ich rodzice w Polsce.

Z drugiej zaś strony polscy imigranci z przyczyn psychologicznych, szczególnie w sytuacji obchodzenia katolickich świąt lub przywiązania do obrzędów religijnych (opłatek w Wigilię Bożego Narodzenia, święcenie pokarmów w Wielką Sobotę, pierwsza komunია święta, katolicki pogrzeb, poświęcenie sztandaru, pielgrzymki do Lourdes czy Lisieux), nie odżegnywali się jednak zupełnie od sentymentu do kraju pochodzenia, niezależnie od prezentowanego stopnia religijności. Trzeba się zgodzić z autorem, że religia w kraju osiedlenia stała się dla nich częścią kulturowanej za granicą tradycji narodowej, koniecznej dla zachowania polskiej tożsamości. Tak też należało rozumieć obecność w domach polskich imigrantów wizerunków katolickich świętych i Maryi.

Słuszne jest zatem stwierdzenie Sękowskiego, że znaczna liczebnie polska społeczność skoncentrowana w górniczych, północnych departamentach była zbyt duża, by móc szybko wtopić się w społeczeństwo francuskie, a „złożona natura procesów, którym podlegali Polacy we Francji, dowodzi, że pojęcie »integracji« wydaje się bardziej odpowiednie niż pojęcie »asymilacji«” (s. 198).

Niewątpliwym walorem książki Sękowskiego są nowe ustalenia na temat sytuacji polskiej społeczności we Francji w momencie odtwarzania w niej WP, udziału w kampanii francuskiej oraz pozycji Polaków po kapitulacji w 1940 r. Historyk podkreślił różnice w położeniu Polaków wynikające z miejsca ich pobytu w strefie okupowanej i „wolnej” oraz Alzacji i Lotaryngii. Skupił również swoją uwagę na zaangażowaniu polskich imigrantów w ruch oporu, zarówno w tym lojalnym wobec Rządu RP na Uchodźstwie, jak i tym związanym ze stroną komunistyczną. Szkoda, że podczas omawiania zagadnienia przerzutu polskich żołnierzy przez Groupements de travailleurs étrangers (Grupy Robotników Cudzoziemskich) przez Pireneje w ramach operacji o kryptonimie „Ewa” oraz aresztowań i więzienia ich przez władze hiszpańskie w obozie Miranda de Ebro Sękowski nie powołał się na ustalenia Jana Stanisława Ciechanowskiego⁷, a w przypadku działalności Réseau F-2 – Jeana Medrali⁸.

Książka wnosi także nowe informacje dotyczące działalności placówek dyplomatycznych we Francji w okresie 1944–1945, podległych zarówno rządowi w Londynie, jak i w Warszawie, oraz rywalizacji o „rząd dusz” polskich imigrantów i jej wpływu na społeczność polską we Francji. Słuszna jest jego konkluzja, że batalię o społeczność polską wygrał „ten trzeci” – kraj osiedlenia, który w spójny sposób od szczybla lokalnego po administrację centralną prowadził politykę socjalną mającą na celu związać Polaków z Francją i zachęcić ich do pozostania nad Sekwaną.

Publikacja ma też i słabą stronę, a jest nią redakcja. Po pierwsze, łatwo ustalić, że treści zamieszczone na stronach (s. 11–20, 21–35, 96–108, 112–115, 117–389, 394–400) są tożsame z książką autora opublikowaną w języku francuskim w 2019 r. (s. 17–28, 29–42, 51–380) oraz z tłumaczeniem jego rozprawy doktorskiej (s. 7–18, 46–476). Nie czynię tu zarzutu, iż Sękowski wydaje na polskim i francuskim rynku książki przygotowane na podstawie tych samych badań prowadzonych w ramach doktoratu, ale że praca nie została zredagowana z myślą o rodzimym czytelniku.

Autor w polskim wydaniu nonszalancko traktuje terminologię przyjętą w nazewnictwie w odniesieniu do powrotu polskich robotników oraz osób wywodzących się z emigracji wojennej (żołnierzy, uchodźców wojennych i osób deportowanych). We wstępie książki czytamy, że polscy robotnicy wracali do kraju w ramach „repatriacji” (s. 13), potem w rozdziale dotyczącym liczby polskiej ludności we Francji, wymieniając jeden z czynników, który wpływał na jej zmniejszenie, pisze on o „repatriacji (reemigracji)”, kilka linijek niżej ten sam rodzaj powrotu robotników polskich z Francji do Polski nazywa ponownie „repatriacją”, by na końcu wywodu wyjaśnić: „Oficjalna polska terminologia odróżniała wówczas repatriację przedwojennych imigrantów – reemigrację od repatriacji, czyli powrotu osób przemieszczonych w wyniku wydarzeń wojennych” (s. 120). Kilkadziesiąt stron dalej ponownie odniósł się do tej kwestii: „Aby odróżnić te powroty od powrotów przedwojennych imigrantów »ekonomicznych« okresu międzywojennego, repatriację nowych imigrantów nazywano »repatriacją«, podczas gdy repatriacja polskich robotników i górników zamieszkających we Francji od lat była określana mianem »reemigracji«” (s. 175–176). Niestety, pomimo wyjaśnień

⁷ J.S. Ciechanowski, *Czarna legenda Mirandy. Polacy w hiszpańskim obozie internowania w Miranda de Ebro 1940–1945*, Warszawa 2021.

⁸ J. Medrala, *Les réseaux de renseignements franco-polonais, 1940–1944. Réseau F, Marine, Famille – Interallié, Réseau F2, Etoile, PSW – Afrique, Enigma – Équipe 300, Suisse 3*, Paris 2005.

dotyczących używanej terminologii (i to nawet w dwóch różnych miejscach w środku książki) autor w całej pracy nie stosuje jej konsekwentnie.

Jeżeli zdaniem Sękowskiego powrót polskich robotników powinien być określany terminem „repatriacja” (*le rapatriement*), tak jak w języku francuskim (co ma zastosowanie w jego francuskiej książce), to należało taką informację zawrzeć we wstępie i wytłumaczyć czytelnikowi jej uzasadnienie. W przeciwnym razie budzi to podejrzenie, że nie odróżnia on znaczenia tych pojęć w języku polskim.

Przykładem swobodnego żonglowania tymi odmiennymi znaczeniowo terminami może być fragment z podrozdziału 4.1 pt. *Repatriacja przedwojennych polskich imigrantów – akcja zwana „reemigracją”* (s. 157–175): „Oczywiste jest, że kwestia repatriacji Polaków z Francji stanowiła poważny problem w stosunkach polsko-francuskich. Względne niepowodzenie zorganizowanej akcji powrotów polskich pracowników, którzy przybyli do Francji w dwudziestolecie międzywojennym, wynikało także z oporu ze strony francuskiej oraz ze środków podjętych przez Francję w celu zmniejszenia skali reemigracji” (s. 170). W jednym akapicie ten sam rodzaj zorganizowanego powrotu polskich robotników historyk określa najpierw jako repatriacja, a potem jako reemigracja.

W całej książce Sękowski robotników powracających do kraju określa raz repatriantami (np. s. 165, 171, 173), a w innym miejscu reemigrantami (np. s. 168, 172). Co więcej, trudno jest nadążyć za narracją autora, który pisze w cudzysłowie o akcji „reemigracyjnej” czy „reemigracji” (s. 162, 176, streszczenie na okładce książki), co sugeruje czytelnikowi niedosłowne lub obce stylistycznie znaczenie tego słowa, a które przecież funkcjonuje w języku polskim od dwudziestolecia międzywojennego (o czym poniżej), by następnie o tej akcji czy po prostu o reemigracji pisać już bez użycia cudzysłowu (s. 170, 171, 175, 372).

Niezrozumiałe jest również jego twierdzenie, że Halina Janowska pisała o dwóch „repatriacjach” (s. 168), skoro w przypisie powołuje się na jej artykuł *Dwie reemigracje Polaków z Francji*⁹. Sugeruje też niedosłowne zastosowanie lub obce stylistycznie znaczenie słowa repatriacja (s. 175): *Repatriacja polskich dipisów i uchodźców z Francji – akcja zwana „repatriacją”*. Wskazane powyżej przykłady wymiennego stosowania pojęć i do tego jeszcze raz w cudzysłowie lub bez niego dają wrażenie niepanowania nad redagowanym tekstem.

Należy podkreślić, że w przeciwieństwie do języka francuskiego, w którym wyrażenia *le rapatriement* używa się na określenie powrotu do ojczystego kraju zarówno uchodźców wojennych, jak i emigracji zarobkowej (górników, robotników itd.), w polskiej literaturze naukowej na zorganizowane powroty Polaków po II wojnie światowej rozróżnia się dwa terminy: „reemigracja/remigracja” (powrót osób, które dobrowolnie opuściły kraj) i „repatriacja” (powrót uchodźców, żołnierzy i osób deportowanych)¹⁰.

⁹ H. Janowska, *Dwie reemigracje Polaków z Francji*, „Problemy Polonii Zagranicznej” 1964–1965, t. 4.

¹⁰ Zob. m.in. P. Eberhardt, *Political Migrations on Polish Territories (1939–1950) / Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939–1950)*, Warszawa 2011; S. Jaros, *Reemigracja Polaków z Francji w latach 1946–1948*, „Problemy Polonii Zagranicznej” 1971, t. 6–7; J. Kuraś, *Reemigranci z Jugosławii w Bolewcu – pół wieku później* [w:] *Sprawy narodowościowe. Oryginalne badania studentów*, red. Z. Kurcz, Wrocław 2003, s. 222–230; K. Nowak, *Reemigracja polskich górników z Rumunii na Górną Śląsk po II wojnie światowej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2018, z. 4, s. 77–102; A. Sylburska, *Repatriacja/reemigracja Polaków z Węgier po zakończeniu II wojny światowej*, „Prace Historyczne” 2021, z. 2, s. 411–423; J. Szulc, *De l’émigration à la ré-émigration: le retour des Polonais au pays de 1945 au*

Co więcej, w odniesieniu do powrotu Polaków do ojczyzny po pobycie za granicą w celach zarobkowych pojęcie „reemigracja/remigracja” było stosowane w badaniach nad przepływami ludności oraz w zestawieniach statystycznych już w latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku¹¹. Dodam tylko, że po zakończeniu II wojny światowej funkcjonowała Komisja Reemigracyjna Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych¹², co potwierdza, że dla władz Polski Ludowej istotne było rozróżnianie tego pojęcia, czego autor też nie wyjaśnił, pisząc, iż „kwestia repatriacji polskich imigrantów z Francji do ojczyzny – **nazywanej przez władze Polski Ludowej w odniesieniu do przedwojennych emigrantów »reemigracją«** [podkr. – A.N.] [...]” (s. 157). Na marginesie trzeba dodać, że to jest już trzecie wyjaśnienie w środku książki, dlaczego powrót polskich robotników określany jest reemigracją¹³.

Słownik języka polskiego daje również w tej kwestii jasną wykładnię, że termin „reemigracja” odnosi się do powrotu emigrantów do kraju ojczystego¹⁴, natomiast „repatriacja” do osób, które z różnych przyczyn – zwykle niezależnych od ich woli – znalazły się poza granicami swojego kraju, czyli uchodźców wojennych i dipisów¹⁵.

Należy poczynić też uwagę do pojęć „emigrant” i „imigrant” oraz „emigracja” i „imigracja” (np. s. 12, 22–23, 36, 43, 120, 157), gdyż autor nie tłumaczy, dlaczego najpierw pisze o powrotach przedwojennych imigrantów (s. 120), a dalej o powrotach jak największej liczby emigrantów i decyzji emigrantów o wyjeździe do Polski (s. 157). Warto także nadmienić, że Sękowski pisze o „nowej” imigracji i „nowych” imigrantach (np. s. 12, 202, 297), o „drugim pokoleniu” (s. 170, 199), „pierwszym pokoleniu” (s. 171, 173), statusie „pracowników cudzoziemskich” (*travailleurs étrangers*) (s. 11), „pracownikach cudzoziemskich” (s. 357), a potem o nowych imigrantach (s. 203), o drugim i trzecim pokoleniu (s. 178, 198, 200–202), statusie prawnym pracowników cudzoziemskich (*travailleurs étrangers*) (s. 356), lecz tym razem bez użycia cudzoysłowu. Dość dodać, że wyjaśnienie pojęcia „drugiego pokolenia” autor przytacza w dwóch różnych częściach książki (s. 170, 199). Czy naprawdę nie można tego było usystematyzować we wstępie metodologicznym do publikacji?

Nadmierne używanie cudzoysłowów jest dość męczące w czasie lektury omawianej pracy i utrudnia zrozumienie narracji autora na temat zachodzących procesów społecznych i politycznych wśród Polaków we Francji, np.: „naznaczeni perspektywą »asymilacyjną« lub »integracyjną«” (s. 13–14); „stanowili oni początek »nowej emigracji« o charakterze »politycznym«, w odróżnieniu od masowej »starej emigracji« okresu międzywojennego o charakterze »ekonomicznym«” (s. 41); „zjawisko tzw. »religii bez

début de la Guerre Froide, thèse du doctorat écrite sous la direction de M. Olivier Dard, Université de Lorraine, Metz 2012.

¹¹ Zob. m.in. *Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1929*, Warszawa 1929, s. 19, 26; M. Niemyska-Hessen, *Reemigracja z Francji w dobie kryzysu na tle wyników ankiety 1936 r.*, Warszawa 1939; M. Hessen, *Wychodźcy po powrocie do kraju. Remigranci w województwie białostockim w świetle ankiety 1934 roku*, Warszawa 1936.

¹² Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, 2224, Wnioski Komisji Reemigracyjnej Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych w sprawie reemigracji Polaków z zagranicy uchwalone na posiedzeniu w dniu 17 VI 1946 r., b.d., k. 15.

¹³ We francuskim wydaniu książki autor nie zastosował takiej uwagi: „La question du rapatriement (reemigracja) des immigrés polonais de France [...]” (s. 109).

¹⁴ Zob. <https://sjp.pwn.pl/sjp/reemigracja;2573631.html>, dostęp 12 VI 2024 r.

¹⁵ Zob. <https://sjp.pwn.pl/sjp/repatriacja;2573982.html>, dostęp 12 VI 2024 r.

Kościola»” (s. 182); „czytało gazety »obu krajów«” (s. 197); „w których ich ojcowie i matki czuli, że żyją »za granicą«” (s. 201); „wyzwanie »kontroli« nad społecznością polską”; „wobec tak zwanej »realistycznej« antykomunistycznej orientacji niezależnego ruchu ludowego” (s. 204); „»wychodźstwo« we Francji” (s. 228). W tym ostatnim przypadku badacz dopiero dwie strony dalej tłumaczy użycie cudzołowni, a co gorsza, czyni to w skomplikowany sposób, gdyż w jednym zdaniu robi dygresję do dygresji, co zaciemnia jego myśl: „Rzecz jasna, kontakty te musiały być utajnione, gdyż relacje między Quai d’Orsay a działaczami »egzopolityki« – według określenia Stéphana Dufoix – czyli politykami prowadzącymi działalność na wychodźstwie (autor niniejszej pracy będzie to samo zjawisko, opisane przez Dufoix, określał mianem »wychodźstwa«) – podważały stosunki dyplomatyczne z oficjalnie uznanym rządem państwa, z którego ci działacze pochodzili” (s. 230).

Szkoda, że autor nie wytłumaczył polskiemu czytelnikowi znaczenia reform szkolnictwa we Francji wprowadzonych na podstawie ustaw z 1850 r. (zwana ustawą Falloux) oraz 1881, 1882 i 1886 r. (zwanymi ustawami Jules’a Ferry’ego) (s. 272, 291), natomiast uznał, że trzeba mu wyjaśnić – i to z wykrzyknikiem – że Rząd RP na Uchodźstwie w Wielkiej Brytanii funkcjonował aż do 1990 r. (s. 270).

Warto również zwrócić uwagę, że rządy polski i francuski w latach 1946–1948 podpisały w odniesieniu do powrotu górników, robotników oraz pracowników rolnych *arrangements* (umowy, porozumienia)¹⁶, a nie konwencje, i tak też te dokumenty były określane przez polską administrację¹⁷. Umowy polsko-francuskie zawarte w latach 1946–1948 miały charakter resortowych (zatwierdzanych przez prezesa Rady Ministrów), a nie konwencji, które wymagają ratyfikacji (tak jak w przypadku Konwencji o emigracji i imigracji). Wielokrotne użycie w tym kontekście pojęcia „konwencja” nie może się bronić koniecznością zastosowania synonimu do terminu „umowa”.

Należy też odnotować kilka drobniejszych kwestii. Strajk generalny górników we Francji zaczął się 4 października 1948 r.¹⁸, a nie w 1949 r. – jak twierdzi autor (s. 227). Trwał on ponad miesiąc, do 28 listopada 1948 r., i był dla rządu francuskiego pretekstem do uderzenia w polskie środowisko robotnicze. Za udział w proteście wystawiał on bowiem polskim górnikom nakazy ekspulsji. Rok później, w październiku 1949 r., polskie władze interweniowały w sprawie uwolnienia z więzienia górnika i członka Résistance Jana Kabasińskiego¹⁹. Czy naprawdę w 1950 r. doszło do odprężenia we wzajemnych relacjach (s. 234), skoro 21 lutego 1952 r. zapadł wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego

¹⁶ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie (dalej AMSZ), Zesp. 6, w. 68, t. 969, Arrangement franco-polonais au sujet du rapatriement des mineurs polonais, actuellement en France, 20 II 1946 r., k. 2–4; AMSZ, Zesp. 6, w. 68, t. 969, Arrangement au sujet du rapatriement en 1947 de ressortissants polonais, actuellement en France, k. 7–8; Archives du Ministère des Affaires Étrangères à La Courneuve, Europe 1944–1960, Pologne 1944–1949, sygn. 85, Arrangement au sujet du rapatriement en 1948 [des] ressortissants polonais actuellement en France, k. 156–157, 167–169.

¹⁷ Umowa polsko-francuska o dobrowolnej repatriacji rolników, górników i robotników przemysłowych, „Narodowiec”, 3 XII 1946, s. 4; Podpisanie układu polsko-francuskiego w sprawie reemigracji 50 tysięcy Polaków z Francji do Polski, „Gazeta Polska”, 30 XI 1946, s. 1; AMSZ, Zesp. 6, w. 72, t. 997, Pismo chargé d’affaires P[rzemysław]a Ogrodzińskiego do [Stefana] Wierbłowskiego z MSZ w Warszawie w sprawie porozumienia reemigracyjnego na rok 1949 (wpłynęło do MSZ 23 VII 1948 r.), k. 135.

¹⁸ Zob. m.in. M. Fontaine, X. Vinga, *La grève des mineurs de l’automne 1948 en France*, „Vingtième siècle” 2014, nr 121, s. 21–34.

¹⁹ D. Jarosz, M. Pasztor, *Conflits brûlants de la guerre froide: les relations franco-polonaises de 1945 à 1954*, Panazol 2005, s. 128–129.

w Gdańsku skazujący na karę śmierci obywatela Francji Jeana Bastarda, oskarżonego o kierowanie siatką szpiegowską na rzecz państwa francuskiego i podpalenie w nocy z 16 na 17 lipca 1949 r. hali nr 20 Zakładów Mechanicznych im. Karola Świerczewskiego w Elblągu. Rok później Rada Państwa (21 grudnia 1953 r.) skorzystała z prawa łaski w stosunku do skazanego i najwyższy wymiar kary złagodziła do dożywotniego pozbawienia wolności²⁰.

O komentarz prosi się także brak jasnego związku okładki książki z jej zawartością, gdyż problem reemigracji Polaków z Francji jest jej tematem pobocznym. Zdjęcie na niej umieszczone przedstawia natomiast przyjazd jednego z transportów reemigracyjnych Polaków z Francji na dworzec w Międzyzlesiu na Dolnym Śląsku w 1948 r. Była to oczywiście mniejsza część społeczności polskiej nad Sekwaną, która zdecydowała się powrócić do kraju i nie wiązać z Francją, w przeciwieństwie do liczniejszej grupy polskich imigrantów starających się zespolic z społeczeństwem francuskim. A przecież w podtytule książki zawarto informację, że porusza ona problem dalszej integracji polskiej społeczności we Francji.

Konkludując, historię asymilacji polskiej zbiorowości nad Sekwaną w latach 1939–1949 Paweł Sękowski ukazał w pionierski sposób w kontekście implementowanej przez Francję polityki integracji wobec społeczności cudzoziemskich. Polacy, którzy nie zdecydowali się na powrót do ojczyzny w ramach reemigracji proponowanej przez władze w Warszawie, musieli zaakceptować koncepcje rządu francuskiego. Zdawali sobie bowiem sprawę, że skończył się dla nich okres tymczasowości w kraju osiedlenia. Szkoda, że dużą wartość omawianej książki nieco obniża jej niedopracowana warstwa redakcyjna przygotowana z myślą o polskim czytelniku.

Aneta Nisiobęcka

ORCID: 0000-0003-4292-4482

²⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku (dalej AIPN Gd), 0259/597, t. 3, Referat mjr. Urbaniaka w sprawie Jana Bastarda i innych, 26 V 1955 r., k. 14–56; AIPN Gd, 0259/597, t. 3, Notatka służbowa kierownika sekcji Wydziału II Departamentu Śledczego MBP mjr. Stanisława Łyszkowskiego p[rzeciwk]o Bastardowi i innym skazanym o dokonanie aktu dywersji w hali nr 20 Zakładów Mechanicznych w Elblągu w dniu 16 na 17 VII 1949 r., b.d., k. 79–85; *Szpiedzy i dywersanci z ramienia francuskiego wywiadu, podpalacze zakładów im. gen. Świerczewskiego w Elblągu skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku*, „Dziennik Bałtycki”, 28 II 1952, s. 1–2.